KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Listopada.
CZWARTEK.
ROK 1829.

№ 317

WSPOMNIENIA.
Zgon Wacława Rzewuskiego Kasztelana Krak: 1779.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dekretem N. PANA z dnia 10 b. m. JXiądz Karol Sarjusz *Skórkowski* Dziekan Kapituły Krakowskiej, wyniesionym został na godność *Biskupa Krakowskiego.*

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.— Pragnąc ułatwić Właścicielom Listów Zastawnych, odebranie należności za Kupony w terminie prawym oznaczonym, od d. 22 Grud: r. b. do 19 Stycznia 1830 r. tak, iżby na długie oczekiwanie, dla potrzeby sprawdzania tychże Kuponów narażeni nie byli; Dyrekcja Głów: Towar: Kredy: Ziem: przeznaczyła komplet, który poczynaiąc od d. 1 Grud: aż do d. 18 t. m. i r. codziennie od godz: 9 rano do godz: 1ej z południa w miejscu posiedzeń Dyrekcji Główńej odbieraniem składanych Kuponów da sprawdzania trudnić się, i rewersa na nie z Księgi sznurowej wycięte, wydawać będzie; Interesenci zaś posiadaiący takowe rewersa, za zgłoszeniem się w d. 22 Grud: r. b. lub następnych, należności przypadaiące bez najmniejszej zwłoki czasu odbiorą. Zarazem Dyrekcja Główna wzywa wszystkich Właścicieli tak wylosowanych Listów Zasta:, iakoteż Kuponów na bieżące półrocze do wypłaty przypadaiących, iżby w przeciągu czasu do wypłaty przeznaczonego toiest, od d. 22 Grud: r. b. do 19 Stycz: 1830 r. niezwłocznie po odebranie należności zgłaszać się i takową odebrać zechcieli, gdyż z dniem 19 Stycz: 1830 Kassa wypłat Dyrekcji Głównej zamkniętą zostanie, kapitały zaś i prowizje w oznaczonym przeciągu czasu nieodebrane, w moc przepisu Artykułu 134 Prawa Sejmowego, do depozytu złożonemi będą.— Senator Woiewoda Prezes *Miączyński.* — Pisarz Dyrekcji Głównej *Drewnowski.*

Zaledwie 18ta wiosna rozwiiać zaczeła różane dni Panny *Zofji Richter*, Frejliny N. CESARZOWEJ, córki Jenerała Porucz: wojsk Ross: Adjutanta J. C. M. śmierć nieubłagana w dniu 23 b. m. i r. wydarła z łona Rodziców, z niewymownym Ich, Przyiaciół i Znaiomych żalem, ten żyiący Obraz niewinności, słodyczy wdzięków, rozsądku i tych wszystkich przymiotów umysłu i serca, iakie towarzystw są ozdobą. Tak często najdroższe nadzieie nasze, podobnie iak sen złoty znikaią, lecz ieśli przekonanie o niezbędnem Ludzi przeznaczeniu i ufność w świętych Opatrzności wyrokach, w najdotkliwszych ciosach, cień pociechy zostawia, któż myślą za czystem zmarłej wznosząc się duchem, nie ujrzy Ją w rajskich podwoiach, otrzymuiącą zasłużoną cnot swoich nagrodę. J.

Podług prywatnej wiadomości odebranej z *Paryża*, druk dzieł *Krasickiego* w iednym tomie iuż iest ukończonym; ujrzemy więc nie zadługo w *Warszawie* nową edycją tego Autora, który nieliczą wydań *Grellowskich*, miał iuż 4ry kompletne edycje przed *Paryzką.* Piąta edycja u nas iest rzadkiem zjawiskiem.

Gdy mieszkańcy *Warszawy* od parę tygodni prawie, używaią dobrej sanny, zazdroszczą Wieśniacy tej przyiemności, gdyż w niektórych miejscach Królestwa Polskiego le-

dwo tyle upadło śniegu, aby się dłużej nad parę dni utrzymał.

Nów dziś o godz: 1, min: 56, po południu.— Rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 5.

We wsi *Parafjalnej* Belsko, Ob: Warsza: w dobrach dziedzicznych JW. Hra: *Walickiego*; d. 17 b. m. i r. po solennej Wotywie, odbył się obrzęd 50, letniego czyli powtórnego ślubu, JPana Jana *Zawadzkiego* lat 75 i Annyz *Jarkowskich* lat 68 maiących, w tejże wsi oddawna zamieszkałych. Wspomnionemu Małżeństwu błogosławił WJX. *Radwański* Kanonik Jnflancki Proboszcz Wilkowski, a WJX. *Koch* Kanonik Łowicki Proboszcz miejscowy, łaskawy przyiaciel i prawdziwy dobroczyńca tegoż Małżeństwa, stosowną i pełną prawych i szlachetnych uczuć mową, uroczystość zakończył. Obrzęd ten Religijny dość rzadki, a z zaszczytem dla Kościoła *Belskiego* w ciągu lat kilku, iuż raz 2gi wnimże odbyty; wiele bardzo osób różnego wieku, stanu i godności sprowadził, które rozrzewnione ważnością tak swiętego aktu Religijnego, głosem wymownego Kapłana, nareszcie łzami i radością obecnych temu aktowi dziatek i wnuków, całuiących ręce szczęśliwej, a dla pracowitego i cnotliwego życia, powszechnie szanowanej pary; wznosiło modły do P a n a Z a s t ę p ó w o długoletnie ieszcze, czerstwe zdrowie i życie dla Małżonków i całej rodziny. J. G.

List przysłany Pocztą z Kocka. Skoro do cichej naszej ustroni doszła wiadomość o ogłoszonym prospekcie na perjodyczne pismo *Pamiętnik dla płci pięknej* ucieszyłam się nieskończenie i w uniesieniu radośnem, owoż nakoniec zawołałam, znowu naszą niwę ktoś uprawiać począł. Bo wrzeczy samej iuż niedopiero leży ona odłogiem. Zjawiały się zaprawdę poiedyńcze zeszyty pism perjodycznych nam niby poświęconych, lecz te albo chwil tylko kilka przetrwawszy zeszły z widowni nauk aby iuż na nią więcej niepowrócić, albo zmieniwszy pierwiastkowy swój zamiar, wcale dla nas przystępnemi nie były. Jedne *Rozrywki dla Dzieci* przez Szanowną Autorkę *Pamiątki po dobrej Matce* wydawane i nasze iuż nie dziecinne mile i pożytecznie zajmowały godziny. Przestały wychodzić i znowu nie miałyśmy nic do czytania. Nie dziw więc że ogłoszenie prospektu na *Pamiętnik dla płci pięknej* iak było bardzo pożądane tak też wielką w naszą okolicę przyniosło radość. Pedwoiłaby się ta bezwątpienia gdyby nie tylko Literatura ale i stosowane nauki celem przeznaczonego nam pisma być mogły. Takim sposobem za iedną drogą i za iednym nakładem przychodziłyby do nas 2 konieczne towary. Racz ogłosić te chęci nasze Wydawcom *Pamiętnika dla Płci pięknej.* — *Obywatelka z Lubelskiego.*

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Hra: *Ribopjer* będący ieszcze w *Neapolu* wybiera się do *Stambułu* iako Poseł Rossyjski. — Hrabia *Gwilemino* Poseł Francuzki przy Sułtanie otrzymał od swego rządu nowe instrukcje, i podobno opuści *Stambuł.* — Wielu znakomitych Anglików i Francuzów spieszy teraz do Grecji, między nimi iest Hrabina *Lebrun*, która ma zamiar w iednem z miast Greckich utworzyć Jnstytut dla biednych i sierot. — W *Mołdawji* i *Wołoszczyźnie* ieszcze nieustaie morowa zaraza. — Król *Pruski* ozdobił Jenerała *Miflinga* (który był w *Stambule*) Orderem *Czarnego orła.*

Arcy-Xiężna *Beatrix Este*, Matka 3ciej Małżonki Cesarza *Austrjackiego* i Arcy-Xięcia *Ferdynanda* (znanego w Warszawie) d. 14 b. m. żyć przestała, maiąc lat 79.—W *Wiedniu* zaczęły znacznie spadać kraiowe papiery; a Greckie szczególniej w *Londynie* podnoszą się

co raz bardziej, do czego przyczynia się pogłoska że *Grecja* będzie oddzielnem Królestwem.—P. *Makfarlan* Anglik, bawiący przez 16 miesięcy w *Stambule*, teraz wydał ciekawy opis tej stolicy i prowincji Tureckich. Umieszczamy kilka wyiątków o Sułtanie. »Życie czynne nie mogło różami powlec twarzy czterdziestoletniej, lecz nadała *Machmudowi* właściwszy wyraz. Zamiast znużonego i melancholicznego człowieka, uważałem w postaci iego, wyrażenie stałości i zaufania w sobie, dumę w której przebiiało się nieco srogości. Brwi długie w kształcie tęczy, czarne oczy, broda i wąsy gęste, osłaniaiące zupełnie niższe części iego twarzy, szlachetne trzymanie głowy, uderzaią na pierwsze spojrzenie i zgadzaią się z wyobrażeniem iakie sobie czyniemy o despocie wschodnim. Sułtan ma tak szczególny wyraz twarzy, iż żadne przeistoczenie czy przebranie nie może go ukryć oczom co go iuż raz widziały. Upewniaią *Turcy, Grecy i Ormjanie*, że go z boiaźnią pod cudzym ubiorem w towarzystwie iednego człowieka równie ubranego iak on częstokroć poznali, gdy dla zabawy swoiej przebiegał ulice *Konstantynopola*. Wzrost iego nie wysoki ale w ramionach i piersiach szeroki, ręce ma żylaste i proporcjonalne, okazuiące wielką siłę. Niżeli poświęcił cały swój czas ćwiczeniu wojskowemu, zabawą iego było strzelać z łuku, i tak się wydoskonalił iak najlepsi łucznicy w iego państwie. Małe kolumny zbudowane w *Atmejdan* dla oznaczenia odległości wyrzuconych strzał przez Sułtana, poświadczaią moc iego ramienia, nóg zaś nie ma zgrabnych z przyczyny że iak iest zwyczaiem wszystkich Turków, na krzyż pod siebie zakłada. *Alkoran* zabrania Turkom pić wino lecz nie zabrania pić rumu, i dla tego nie wstrzymuią się od niego lecz przeciwnie używaią go w znacznej ilości. Lecz przez dziwną sprzeczność, mężczyźni i kobiety wyższej klassy, śmiało przestępuią prawo *Machometa* i ubieraią się w klejnoty i kosztowną odzież, a chociaż równie są lubownikami pięknej ręki, iak *Europejczycy* dotąd wstrzymuią się od noszeszenia rękawiczek, tak potrzebnej ochrony, a o której *Machomet* równie nie wspomina iak i o płodach nowego świata. Ręce Sułtana są gołe iak i wszystkich iego współrodaków. Zwróciło to moię uwagę, może to będzie się zdawać drobnostką, lecz z resztą był ubrany zupełnie po europejsku. Jeszcze inna nic nieznacząca zmiana zachodzi w iego butach do munduru, nie są one ze skóry lecz z axamitu, ale kształt ich iest europejski, i nosi ie pod spodniami które zowią *Wellingtonkami*. Machmud najkorzystniej wydaie się na koniu. Prócz Piątków kiedy idzie do meczetu, i innych dni poświęconych obrzędom religijnym, w których wszystko odbywa się podług zwyczaiów wschodnich, używa zwykle siodła europejskiego naszym sposobem, i znacznie postąpił w europejskiej sztuce ieżdżenia konno. Jego nauczycielem w tejże sztuce, iako też i obrotów woiennych, iest Officer włoski nazwany *Kalosso*, który dziś iest iednym z ulubieńców Sułtana. Machmud niezaprzeczenie iest najlepszym iezdzcem z całego swoiego wojska. Turcy z trudnością przyzwyczaiaią się do naszych ostrog. Nie raz można usłyszyć iak przeklinaią iż są tak długie, i że są djabelskim wynalazkiem, przez który mogą kark skręcić. Zdrowie Machmuda iest w najlepszym stanie; lecz roku 1827 gdy ćwiczył wojsko przez całe lato, od rana do wieczora, mocny blask słońca sprawił mu ból oczu i dotąd ieszcze niekiedy cierpi na nie. Daszek przy kapeluszu byłby najlepszem. Doktór C... Irlandczyk który iest doktorem *Se-*

liktara czyli miecznika; i wielu znaczniejszych panów, mówił mi że Sułtan nie cierpi lekarstw.— (Obszerniejszy opis znajduie się w Nrze 45 *Kolumba* świeżo wyszłym z druku.)

DONIESIENIA.

Osobie wysiadaiącej z Sanek w dniu wczorajszym przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, wypadła paczka opieczętowana pieczęcią Gyrkułową i Officera Artyllerji, w którey się znajdowało 5,000 złp: Papierami Bankowemi samemi 5ciu i 10ciu złotowemi. Łaskawy znalazca za nagrodą zł: 600, raczy oddać do Drukarni Kurjera.

Podpisany ma honor donieść Szano: Publicz: iż posiada sztukę wykonania rozmaitych robot *podwóynego wiązania* i innych nader pożytecznych, które w nierównie krótszym czasie mogą być uskuteczniowne, niżeli według dotychczasowego sposobu, oraz odznaczaią się w robocie szybkością i delikatnością. Roboty te mogą być także użyte do wszelkich sukien Damskich. Nauczał tego sposobu w pierwszych miastach Niemiec i wszędzie sprawiedliwą pochwałę otrzymał, iak świadectwa władz miejscowych okazuią. Spodziewa się że i w tutejszej stolicy, znajdzie niemało Uczenników; ogłasza przeto co to iest podwójne wiązanie? Dla tego nazywa takową bez drótów robotę, podwójnem wiązaniem, iż robiąc np. iedną sztukę, druga w tymże czasie sama z siebie powstaie takiegoż kształtu, a tymże sposobem rozmaite roboty uskutecznione być mogą. Ta nauka w tym ma także szczegulną zaletę, iż nie potrzeba tyle materjałów iak w dotyczas używanym sposobie. Wyuczyć oraz może następuiących potrzebnych i użytecznych robot, tak to: Chustek dla płci żeńskiej, Czepków, Szalów, Kołder, Prawd, Koronek, Blondyn, Frendzli, i t. p. które w krótkim czasie zrobione być mogą; także nowym sposobem tkania, i dziergania Woreczków do pieniędzy, które rozmaicie mogą być robione; niemniej roboty z przędzy złotej i srebrnej, z włosów, robienia Kwiatów, Piór, z wełny lub z włosów, złota lub srebra, z łuszczek rybich i t. p. rozmaitych gatunków Frendzli za pomocą ordynaryjnego narzędzia. Haftowania iedwabiem, wełną, tasiemką etc. nawiiania wełny w kłembki rozmaitego kształtu. Narzędzia do tychże robot używane są nie wykwintne i bardzo mało kosztuią. Rodzice chcący powierzyć swe Dzieci do tej nauki, raczą się zgłosić do mego mieszkania, a dla istotnego przekonania pokażę kilka sposobów. Mieszkam przy ulicy Miodowej w domu Hr. *Paca* Nr 493. —

Hersfeld i iego Familja.

KAWJOR ASTRACHAŃS I świeży nadszedł w dniu wczorajszym pod Nr 1768 ulica Sto Jerska.

W Warszawie na publicznym Targu za Żelazną Bramą dnia 27 Listopada r. b. 1829 o godzinie 10 zrana Ruchomości zajęte iako to: Lustra ścienne, Komoda, Szafy, Stoły, Trzcina z okowem, i inne effekta przez publiczną Licytacją sprzedane będą.—

Stanisław Modzelewski Komornik Sądowy.

W dniu 27 m. i r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie przy ulicy Smoczej Nr 2492 różne Meble, zaś w dniu 30 o godz: 10 rano na Targu w Rynku Starego Miasta różne Sprzęta, zaś o godz: 3 po południu w dniu tymże przy ulicy Rybaki Nr 2527 Meble i Rzeczy sprzedane będą za gotowe pieniądze.

Franciszek Rydecki Komornik Sądowy.

Niżej podpisany Podaie do publicznej wiadomości, iż otrzymał pierwszy Transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego przy ulicy Wierzbowej p d Nr 614 w Handlu Korzeni i Win. — *Hain et Kremky.*

Podaie się do publicznej wiadomości iż w dniu 27 b. m. i r. i w dni następne o godzinie 9 zrana we Wsi Gocławku za Pragą sprzedawane zostaną przez publiczną Licytacją za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze, Meble, Garderoba Męzka i Żeńska, Koń, Wóz, Koza, Trzoda Chlewna, Okowity przeszło 1,200 garcy, tudzież różne sprzęty Gaspodarskie i Szynkowniane, do pozostałości po niegdy Małżonkach Woszczalskich należące. — Wójt Gminy Ekonomji Warsz: Cześci I *Lewandowski.*

DOWÓD na zaległy Żołd P. Janowi Sienickiemu Porucznikowi Pułku 14 Piechoty z epoki X. Warszawskiego przez Kommissją Likwidacyjną dnia 2 Marca 1816 r. Nr 2167 wydany, znajduie się w Klasztorze XX. Dominikanów w Warszawie; po odebranie którego Właściciel niech się zgłosi do miejscowego Przeora X. Dzieszkowskiego.

O czasie teraźniejszym do domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej położonego, przybył nowy transport MASŁA dobrego najsprzedaż. Życzący sobie nabyć takowego; raczy się udać do Rządcy tegoż domu.

Osoba maiąca zdatność i rekomendacją, życzy przyiąć obowiązek uczenia dzieci, albo do Gospodarowania, lub do innych robot. Wiadomość pod Nr 324 na Nowem Mieście u Plamiarki.

TEATR NARODO:. Jutro 2 raz *Chłop Miljonowy.*